



WARSZTACIK ANIELSKA PRZYSTAŃ

2021 Rok, numer 19

Data wydania .08.06.2021

Warsztat Terapii Zajęciowej w Swarzędzu

W tym numerze:

Poznajmy się lepiej 2
(Barbara Kucharska)

Poznajmy się lepiej 3
(Agnieszka Bagrowska)

Poznajmy się lepiej 4
(Rafał Bendarowicz)

Poznajmy się lepiej 5
(Agnieszka Soporowska)

Moje przeżycia w pracowni 6
ceramicznej

Poznajmy się lepiej 7
(Miroslawa Penczyńska)

Poznajmy się lepiej 8
(Pracownia Komputerowa)

Moje przeżycia związane 9
z Koronawirusem

Strach ma wielkie oczy 10

Poznajmy się lepiej 11
(Jan Lis)

Poznajmy się lepiej 12
(Agnieszka Szydłowska)

Poznajmy się lepiej 13
(Sylwia Zamara)

Nasze prace 14

KTO NAM JEDEN PROCENT PODARUJE
TEN SWE SERCE NAM DARUJE
KRS 000021128



STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ

DZIECI SPECJALNEJ TROSKI

im. Leszka Grajka w Swarzędzu

62-020 Swarzędz, os. Kościuszkowców 13

tel. (+48.61) 651 52 86

e-mail: spdst@wp.pl



„Poznajmy się lepiej- Barbara Kucharska”

Na początku tego roku powstał pomysł na temat „Poznajmy się lepiej”.

Jest to opis osób uczęszczających do Warsztatu Terapii Zajęciowej w Swarzędzu i Kobylnicy. W tym artykule poznamy lepiej Panią Basię Kucharską, która jest naszą najważniejszą osobą w Warsztacie. Warsztat Terapii Zajęciowej powstał w 2001 roku i jest to nasze okno na świat. Dzięki wspaniąłym terapeutom a przede wszystkim dzięki Pani Basi Kucharskiej, która jest nie tylko naszą kierowniczką, ale również drugą matką i dba o

wszystkich bez wyjątku. Troszczy się, byśmy mieli zapewnioną pracę, która jest dla nas rehabilitacją a także pomaga nam w codziennym życiu. Lubi gdy na naszych twarzach gości uśmiech i zadowolenie z życia. Jest bardzo wyrozumiała i cieszy się z naszych sukcesów. Walczy o nasze prawa w życiu publicznym i społecznym, wspiera dobrym słowem, gdy jesteśmy smutni. Swoją postawą, pokazuje, że każdy człowiek jest ważny, szczególnie osoba z niepełnosprawnościami. Robi wszystko, by nasze życie było

łatwiejsze i martwi się o naszą przyszłość. Lubi jeździć na rowerze i jeść słodczyce. Każdą wolną chwilę poświęca dla nas by wspólnie śpiewać, czytać nam ciekawe opowiadania, modlić się i jeździć na pielgrzymki i turnusy rehabilitacyjne. W każdej sytuacji udzieli dobrej rady i wsparcia. Pani Basi powołanie to, służba drugiemu człowiekowi i niech tak zostanie. Życzymy, dużo zdrowia i siły.

Po prostu, jest Pani wspaniąła!

Autor: Agata Kiejdrowska



„Poznajmy się lepiej- Agnieszka Bagrowska”

Wśród nas jest wiele osób, które już od samego początku pobytu w warsztacie wykazują duże umiejętności w jednej dziedzinie. Agnieszka najbardziej lubi pracę w pracowni krawieckiej, w której wykonuje niesamowite hafty i związane z tym nazwy nie mają dla niej tajemnic. Jestem pełen podziwu dla niej, dlatego z cyklu „Poznajmy się lepiej”, wybrałam Agnieszkę. Bardzo się przyjaźnimy i kiedy to możliwe często ze sobą rozmawiamy. Wiem o Agnieszce dużo i pragnę to opisać. Gdy widzę jak igła chodzi jej w rękę i jak łatwo dobiera kolory do swoich prac, to jestem

pełen podziwu. Jednego dnia potrafi usiąść i mały obrazek wyszyje w jeden dzień, takie rzeczy to dla niej „pestka”. Od pewnego czasu pasjonuje się wyszywaniem obrazów według podanej kolorystyki i używa do tego mulliny. Druga pasja Agi to podróże te małe i te duże, ale kocha Mazury i planuje wyprawę do Augustowa oraz do Mrągowa. Na razie planuje tylko wyjazd pociągiem czy autobusem na Mapie Google, gdy ma zajęcia w pracowni komputerowej. Agnieszka bardzo lubi śpiewać i podczas przygotowań do występów wokalnych nie trzeba jej namawiać. Zawsze cieszy się z

każdego małego sukcesu scenicznego. Agnieszka jest wielką pasjonatką ogrodnictwa i zna chyba wszystkie odmiany kwiatów, a jak czegoś nie zna, to doczyta. Lubię z nią porozmawiać na każdy temat, wyrazić opinie, jest nieskora do kłótni, jedynie do zaczepek słownych ale na wesoło. Wielką miłością darzy swego kota Alika lubiącego psoty i zabawy ze swą panią. Wydaje mi się, że spędzone razem lata w warsztacie przyniosły wiele przygód i wspaniałym wspomnień ale ciągle jeszcze się poznajemy.

Autor: Michał Ogoniak



“Poznajmy się lepiej- Rafał Bendarowicz”

Rafał w warsztacie jest trochę krócej niż ja ale to nie powód, by nie znać go na tyle i małe sprawozdanie o Moim koledze napisać. Kim jest? Co lubi?

Jakie ma pasje?.Pamiętam jak dziś pierwszy dzień pojawienia się Rafała u nas w Ośrodku. Zwiedzał wtedy warsztat i był pełen obaw jak to będzie.

Kiedy zaczął uczęszczać z nami do warsztatu rozpoczął terapię w pracowni stolarskiej, którą bardzo polubił. Pierwsze tygodnie kolega przyuczał się do szlifowania i obróbki drewna. Jako nowi przyjaciele Rafała chcąc poznać go lepiej zaczęliśmy do udziału w występach wokalnych. Z cichej, zamkniętej duszy „Rafcia” okazał się: „wulkanem” pełnym energii, „diamentem” scenicznym i „amantem” kobiecych serc. Kiedy Rafał wychodzi na scenę, to potrafi szybko rozkręcić imprezę a schodzi ze sceny z gromkimi brawami. Rafał ma swój nietypowy urok i scena go lubi, kocha żarty, muzykę disco polo i lubi mówić ulubione

słowa do koleżanek z grupy jak: „krepka”, „koraliki”, „makaroniki” czy „Pan Karolek”. Lubi przedrzeźniać innych ale w bardzo komediowy sposób. Często pytany przez naszą Panią Kierownik Basię, co masz na czwartkowy obiad?, to odpowiada „tratwy”, w śmiesznym określeniu Rafała są to że berka. Przyjacielu dziękuję Tobie za pomocną dłoń podczas kręcenia scen do filmu „W alei dnia” i nie tylko, bez Twojej bezinteresownej pomocy nie byłoby mnie tam. Jeśli miałbym zmienić coś w Tobie, to mogę

wyłącznie prosić, abys panował nad teatralnymi emocjami a reszty nie zmieniaj, bo jesteś „niesamowity” mój kolego.

Autor: Michał Ogoniak



„Poznajmy się lepiej- Agnieszka Soporowska”

Porusza się na wózku tak jak ja ale aktywności każdy jej pozazdrości a szczególnie duszy wędrowcy. Ten artykuł z cyklu „Poznajmy się lepiej” jest o Agnieszce Soporowskiej, z którą znam się dobre 24 lata. Kiedyś uczęszczaliśmy do tej samej szkoły, spotykaliśmy się na spacerach. Wiem, że lubi muzykę disco polo, ale uwielbia przebój Alexia - Ula la la „Uh la la la I Love you baby”. Bardzo lubi muzykę, wystarczy jej wesoła melodia do tańczenia i robi to na swój sposób sprawiający sobie i nam ogromną radość. Lubi nasze towarzystwo, wspólne rozmowy, cieszy się z tego jak komuś zrobi żart. Każda niespodzianka kończy się wybuchem śmiechu niosącym się na cały warsztat. Najbardziej lubi przebywać w pracowni ceramicznej oraz krawieckiej, uwielbia rehabilitację, basen i pływanie na rowerku wodnym. Aga lubi ćwiczenia

ruchowe, bo wie, że to pomaga dla utrzymania zdrowia. Nie je ciasta, bo dba o linię i przynosi na śniadanie same zdrowe jedzenie jak: jabłko, marchew, ogórek. Osobiście wyrażam podziw za jej wytrwałość w postanowieniach. Do warsztatu przychodzi ze swoją sunią, która jest jej przyjaciółką. Najukochańsza psina o imieniu „Beta” jest adoptowana ze schroniska ale, jest bardzo wdzięczna, przyjazna i pomocna. Pomimo niepełnosprawności „Aga” uwielbia samodzielne wyjazdy na obozy z młodzieżą, którzy są jej opiekunami. Bardzo dużo podróżuje i ostatnio odbyła pielgrzymkę jak co roku na Jasną Górę. Wiem, że boi się startu i lądowania samolotem, lecz przełamuje lęk by dotrzeć w ciekawe miejsca jak np. do Santiago de Compostela. Często podróżuje koleją razem z mamą i wiem, że ostatnio była w Ciechocinku, War-

szawie i Krakowie. Kiedy wraca z podróży, to opowiada nam z ciekawością co robiła, gdzie była i również pokazuje zdjęcia oraz pamiątki. Opowiadania Agnieszki z wypraw sprawiają mi ogromną radość.

Autor: Michał Ogoniak



„Moje przeżycia w pracowni ceramicznej”

Instruktorem tej pracowni jest P. Mariusz Wieliczko, który według mojej oceny jest bardzo spokojny, życzliwy i umiejąco dotrzeć do każdego człowieka. Wykonywane przez nas prace dostosowuje do naszych potrzeb i możliwości. W pracowni ceramicznej najczęściej wylepiamy foremki gipsowe gliną. Jest to dla nas bardzo dużym ułatwieniem. Osobiście wylepiam takie foremki jak: aniołki, zajączki, miski, jajka, kurczaki i inne w zależności

od okazji i pory roku. Oprócz wylepiania w glinie mamy przyjemność wylepiać z masy papierowej np. obrazy. Jednym z moich obrazów był obraz pt. „Moje wewnętrzne ja”. Dzięki pracowni ceramicznej ale również dzięki innym pracowniom odkrywamy swoje talenty, w których uczymy się cierpliwości i pokory. Jest to dla nas bardzo dużą satysfakcją, ponieważ jest to nie tylko praca dająca przetrwać te trudne czasy ale również nasza reha-

bilicacja. Nie wszyscy jednak chcą w tej pracowni wylepiać glinę, bo trzeba mieć brudne ręce. Mimo wszystko zachęcam abyśmy tę pracę wykonywali, gdyż jest bardzo pożyteczna. Chciałabym bardzo, żeby wszystko wróciło do normalnego życia i spotkać się z P. Mariuszem i jego pracownią „Oko w oko” i razem pośmiać się, pożartować jak to wyglądało przed pandemią.

Autor: Agata Kiejdrowska



„Poznajmy się lepiej- Mirosława Penczyńska”

Mirka Penczyńska jest moją koleżanką właściwie od dziecka, ponieważ uczęszczałyśmy razem do Szkoły dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. Mirka jest bardzo aktywną osobą, lubiącą bez przerwy mówić i często się uśmiechać. Pisze bardzo dużo listów, dzięki czemu ma szerokie kontakty z kolegami i koleżankami w całej Polsce. Chętnie bierze udział w zajęciach muzycznych, podczas których uwielbia śpiewać i wtedy mam wrażenie, że czuje się jak prawdziwa gwiazda. Może tak w tajemnicy powiem, że chciałaby bardzo znaleźć swoją drugą połowę. Ma swoje zdanie na każdy temat, nawet jeśli nie ma racji. Potrafi cieszyć się życiem i z każdego przeżytego dnia wynieść coś dobrego. Pandemia jak każdemu z nas pokrzyżowała życie i Mirka bardzo to przeżywa. Mireczka najbardziej lubi zwierzęta, kocha przyrodę i chodzić na spacerki, pisać wiersze i rymowanki. Bardzo lubi przebywać w pracowni krawieckiej, ponieważ jej pasją są gobeliny, wypychanie maskotek a także lubi wyszukiwać nowe audiobooki o osobach niepełno-

sprawnych. Bardzo chcę mojej „Mireczce” podziękować za załatwienie czasopism, które bardzo mi pomagają w tym trudnym czasie i są dla mnie ważne.

Do zobaczenia w Warsztacie

Autor: Agata Kiejdrowska



“Poznajmy się lepiej- Pracownia Komputerowa”

Tym razem w naszym cyklu “Poznajmy się lepiej” opisuję nie uczestnika zajęć a jedną z pracowni. Wybrałem pracownię komputerową, choć każda pracownia ma ciekawy program zajęć. Warsztat Terapii zajęciowej istnieje 20 lat, z czasem zmieniają się terapeutyci. Można powiedzieć, że w pracowni komputerowej poznałem wszystkich od pierwszego duetu prowadzącego zajęcia tj. P. Olgę i P. Sławka. Pewnie zapytacie czemu tak było? Gdy byłem młodszy chodziłem na ćwiczenia do Stowarzyszenia w momencie, gdy trwały zajęcia w WTZ i poznałem terapeutkę. Po pewnym czasie w pracowni była P. Ania, która współpracowała z P. Olgą. Po sesji terapeutycznej z sali gimnastycznej byłem zapraszany przez panie. Pamiętam jak mówiły wejdź do nas na chwilę, porozmawiamy i zobaczysz jak pracujemy. Dzięki temu już wiedziałem jak funkcjonuje pracownia i pomyślałem sobie jak dobrze, że w szkole miałem do czynienia z takimi programami jak: gra “Mario”, “Pasjans”, “Paint” oraz przepisywanie książki w edytorze tekstu. W moim przypadku przy astygmatyzmie

to trudne ale do zrealizowania. Pewnego dnia będąc w domu zadzwonił telefon i Pani Kierownik powiedziała, że mamy nowego terapeutę P. Marcina w pracowni komputerowej, który założył nam stronę www.spdst.org.pl. Serdecznie zachęcam do odwiedzenia i zapoznania się z naszą stroną. Potem stronę odświeżał P. Goran, który odrabiał służbę wojskową a po jej ukończeniu stał się pracownikiem warsztatu. Następnie instruktorem w pracowni komputerowej była P. Asia, która współpracowała z P. Goranem. Pamiętam to jak dziś, jak wyglądał mój początek w pracowni komputerowej. Panią Asię zapamiętam jako wesołą osobę. Była czasem wymagająca, lecz zawsze podawała pomocną dłoń, gdy zaistniała taka potrzeba. Po P. Asi rozpoczął pracę P. Darek, dzięki któremu pracownia obróciła się o 180 stopni. Było dużo rysowania w programie graficznym, pisanie tekstów w edytorze tekstu a dla chętnych nauka łaciny i norweskiego. P. Bożena zainicjowała powstanie naszej gazetki “Warsztacik Anielska Przystań”, którą wydajemy po dzień dzisiejszy. Obecnie pracownię kompute-

rową prowadzi P. Mateusz, wprowadził szereg zmian i unowocześnił pracownię. Nasza gazetka jest teraz realizowana w programie o nazwie “Publisher”, dzięki czemu jest nam łatwiej tworzyć a grafika wygląda bardziej profesjonalnie. Poza tym wykonujemy kolaże ze zdjęć, kartki okolicznościowe, poznajemy inne programy edukacyjne, piszemy bieżące artykuły o życiu w warsztacie. Wydaje mi się, że jesteśmy na bieżąco z nowymi programami informatycznymi, dzięki czemu możemy rozwijać się a efekty można zobaczyć na stronie internetowej. W pracowni komputerowej cały czas podnosimy swoje umiejętności i nabywamy cenne doświadczenie. Czasem instruktor prowadzi nas metodą prób i błędów i mam wrażenie, że powtarzam jedną czynność 10 razy aż mi się uda. Dziękuję wymienionym Terapeutom w imieniu swoim, kolegów i koleżanek za to, że nauczyli nas, aby nie poddawać się i krok po kroku dążyć do celu i rozwijać umiejętności komputerowe.

Autor: Michał Ogoniak



„Moje przeżycia związane z Koronawirusem”

„Mój przyjaciel koronawirus” zaatakował mnie 13 marca 2021. Bolały mnie wszystkie mięśnie, chociaż jeszcze nie zdawałam sobie sprawy, że mnie dopadnie i moją rodzinę. Byłam przekonana, że to grypa lub zwykłe przeziębienie. Oprócz bólu mięśni i wysokiej temperatury zaatakowała mnie biegunka, która trzymała mnie przez cały tydzień. Po wykonaniu wymazu okazało się, że jestem dodatnia i mam tego wirusa w sobie. Wymazu robiony z gardła był bardzo nieprzyjemny, bo miałam odruchy wymiotne. Nie chciało mi się w to wierzyć ale jednak tak się stało. Opanował mnie strach i smutek jak każdego z moich bliskich. Jednak dziękuję Bogu, że wirus nie zaatakował mi płuc. Nie wyobrażam sobie, żebym poszła w tym czasie do szpitala, bo położyliby mnie nie wiadomo gdzie a ja bardzo boję się samotności. Bardziej ode mnie bała się moja Mama, która również przechodziła łagodniej tego wirusa. Wirus pojawił się u nas w domu nie wiadomo skąd. Obecnie czuję się dobrze, chociaż jeszcze jestem osłabiona, zmęczona i zauważam u siebie, że nadal przygnębia mnie ta cała sytuacja pandemiczna. Patrząc na

to wszystko zniknęła radość z mojej twarzy. Chyba już wszyscy mamy dość masek, niepewności i nikt nie wie kiedy ta pandemia się skończy i wrócimy do normalności. Cieszę się jedynie z tego, że w czasie choroby mogłam się nareszcie wyspać. Jestem bardzo szczęśliwa, że mam już to za sobą, lecz obawiam się powikłań. Ta pandemia nauczyła mnie wytrwałości, pokory, wdzięczności do innych a tak naprawdę zrozumienia drugiego człowieka. Brakuje mi uczestniczenia w codziennych zajęciach w warsztacie i przebywania z kolegami i koleżankami oraz terapeutami. Dużą satysfakcją było dla mnie czytanie Pisma Świętego w Kościele czego mi brakuje ale również zajęć rehabilitacyjnych, które są dla mnie są ważne, zajęć muzycznych, wspólnych spotkań urodzinowych, imieninowych, wycieczek i spacerów. Może w najbliższych dniach pojawi się promyk nadziei i nareszcie spotkamy się w naszym gronie czego sobie i innym życzę.

Autor: Agata Kiejdrowska



„Strach ma wielkie oczy”

Ja antyszczepionkowiec, który odkąd pojawił się wirus Covid-19 mówiłem sobie ciągle, że nie będę się szczepić. Martwiłem się jak mój odruch spastyyczny zareaguje na wklucie dawki, czy nie odrzuci mi gwałtownie ręki, czy nie będę mieć powikłań. Moje obawy okazały się niepotrzebne, bo nic takiego, co wyżej napisałem nie miało miejsca. 12 maja o godzinie 12.00 w hali Swarzędzkiego Cen-

trum Sportu i Rekreacji ruszył powszechny punkt szczepień. Razem z rodzicami byłem szczepiony 13 maja. Medycy spisali się na medal, kilka sekund i zostałem zaszczepiony szczepionką Pfizer. Do tej pory żadnych efektów ubocznych, choć każdy organizm jest inny. Myślę, że jak wszyscy się zaszczepią będzie bezpiecznie, warto dbać o zdrowie własne i swoich bliskich. Dziękuję Panu Wiceburmistrzowi

Tomaszowi Zwolińskiemu za pomoc w zorganizowaniu szczepień dla osób niepełnosprawnych i Pracownikom szpitala na Podolanach za serce włożone podczas akcji szczepień Swarzędzan. Powiem szczerze, że czułem się bezpiecznie a ofiarowane dobro powraca z podwójną siłą.

Autor: Michał Ogoniak



“Poznajmy się lepiej- Jan Lis”

Osoba którą pragnę przedstawić w naszym cyklu “Poznajmy się lepiej” to długoletni mój przyjaciel Jaś Lis. Znam Jana od małego i bywałem u niego w domu na urodzinach. Czas spędzony z Jasiem zostanie w pamięci na zawsze. Pamiętam odkrycie zainteresowań, nowych pasji poprzez rozmowy z nim i jego bliskimi. Pozwolę sobie powiedzieć, że to nieprawda, iż gdy nie mówisz nie można się porozumieć. Jasiak jest znakomitym przykładem na to, że wyraża swoje słowa przez mimikę twarzy i całego ciała. Reaguje na słowa, muzykę i bardzo dobrze się czuje w grupie przyjaciół. Wyraża wtedy chęć do włączenia się w dyskusję na temat poruszany w danej chwili. Im więcej przebywa się z Jasiem, tym bardziej można odczytać jego mimikę, słowa i myśli. Jaś jest już w WTZ 16 lat i w miarę możliwości pracuje w każdej pracowni. Bardzo lubi pracownię komputerową, gdzie ogląda na YouTube filmiki zgodne z zainteresowaniami tj. monstertracki, motory, samochody ciężarowe a także muzykę. Trzy lata temu jedna z osób znających pasję Jasia zorganizowała dla niego na 30-te urodziny "Motocyklowa niespodzianka dla super Janka", który rozpoczął się przed domem Jubilata. Wzruszył go widok 150 motorów w eskorcie policji. Przejazd motorem odbył się po okolicy i do dziś Jasiu słysząc motory uśmiecha się. Wydaje mi się, że czuł się wtedy bardzo szczęśliwy. Bardzo lubi sport i ogląda mecze reprezentacji piłkarskiej, skoki narciarskie oraz programy muzyczne. Nie był nigdy w Kanadzie, ale dobrze ją zna z opowiadań kuzynki, która przez lata tam mieszkała. Jan kocha konie i chodząc na spacer często odwiedza pobliską stajnię. Dawniej, często korzystał z hipoterapii na półkolo-

niach, dzięki czemu czuł się lepiej, ćwiczeń już nie ma ale zamiłowanie do koni pozostało. Mój przyjaciel dobrze pamięta, to co mu się powie jeden raz np. pamiętam jak powiedziałem mu, by pilnował w wózku mojej pozycji w wyproście. Do dziś gdy jestem obok niego podkłada rękę bym nie wypadł z wózka. Dla mnie Jasiu, to po prostu przyjaciel od serca. Chcę, żeby usłyszał przyjacielskie dziękiuję. Bardzo się cieszę, że mogłem napisać ten artykuł i podsumować minione lata naszej przyjaźni, która sprawia nam obu wiele radości. Jaś jako jeden z pierwszych zaszczepił się przeciw COVID-19 i dał przykład tym, którzy boją się szczepienia.

Autor: Michał Ogoniak



„Poznajmy się lepiej- Agnieszka Szydłowska”

Stowarzyszenie, to miejsce, gdzie wszyscy chętnie przyjeżdżamy i spotykamy się z naszymi przyjaciółmi. Tu rozwijamy nasze talenty i pasje oraz nawiązujemy przyjaźń z ludźmi. Pierwszego lutego 2001 roku został otwarty Warsztat Terapii Zajęciowej w Swarzędzu. Miałam przyjemność poznać się z Agnieszką Szydłowską oraz z innymi moimi kolegami i koleżkami oraz terapeutami. Uważam, że cykl "Poznajmy się lepiej", to świetny pomysł i cieszę się, że jest publikowany w czasopiśmie "Filantrop-naszych czasów". Gazeta jest poświęcona osobom niepełnosprawnym, w którym nasz zespół redakcyjny również zamieszcza artykuły związane z życiem naszego Warsztatu. Pragnę napisać parę słów o Agnieszce Szydłowskiej, która według mnie, jest pełna energii, uśmiechnięta, zawsze życzliwa i chętna do pomocy. Bardzo lubi muzykę i teleturnieje takie jak: "Jaka to melodia", "Szansa na sukces" oraz śledzi wydarzenia "Eurowizji". Z wielką radością angażuje się w imprezy taneczne organizowane przez Stowarzyszenie. Z

wielkim zainteresowaniem bierze udział w corocznym "Balu z Mikołajami", czy naszym wewnętrznym „karnawałowym baliku". Jej zainteresowaniem cieszą się również takie teleturnieje jak: "Millionerzy", "Postaw na milion" oraz „Koło Fortuny". Interesuje ją audycja, która jest codziennie emitowana w drugim programie TVP "Pytanie na śniadanie". Ogląda również takie seanse filmowe jak: "Komisarz Alex", "Klan", "M jak miłość", "Leśniczówka", "Na dobre i na złe" i inne. Cieszy się bardzo, gdy nadchodzi przez nas tak długo oczekiwany okres wiosenno-letni. Wtedy w wolne dni wyjeżdża z mamą i ciocią na działkę, gdzie bardzo lubi przebywać i przywozi dużo kwiatów do pracowni, w której przebywa w danym miesiącu. Agnieszka odznacza się również ciekawością świata i ludzi. Jak każdy z nas lubi się buntować, gdy jej coś nie wychodzi. Uważam ją za wspaniałą przyjaciółkę. Oprócz wymienionych przeze mnie zainteresowań teleturniejami i seansami filmowymi lubi szyć i haftować. Często mówi mi, co robi w pracowni i

sprawia jej dużą radość, gdy może pokazać wykonaną przez siebie pracę. Agnieszka uwielbia jeździć na wycieczki i korzysta z każdej możliwej okazji. Jest również bardzo religijna i lubi swoją parafię św. Marcina w Swarzędzu. Na pewno jak każdemu z nas, pandemia koronawirusa zmieniła życie, ponieważ nie możemy się razem spotykać i spędzać ze sobą czasu, tak jak dawniej. Aga chciałaby na pewno wrócić do Warsztatu tak, jak inni nasi koledzy i koleżanki, czeka na drugą szczepionkę. Wierzymy w to, że nadejdzie taki czas, gdy znowu wszyscy się spotkamy i będziemy wspólnie cieszyć się każdą chwilą spędzoną razem, czy w pracowni, czy na rekreacji. Bardzo miło wspominam czas, gdy byliśmy razem w grupie. Cieszyłam się wtedy, że mogłyśmy razem porozmawiać i pożartować. Jestem przekonana, że kiedyś znowu się spotkamy i porozmawiamy. Agnieszko! Bardzo bym chciała usłyszeć twój głos i zobaczyć twój ciepły uśmiech! Trzymaj się!

Autor: Agata Kiejdrowska



“Poznajmy się lepiej- Sylwia Zamara”

Sylwię Zamarę znam już parę lat i teraz właśnie na nią pora w naszym cyklu “Poznajmy się lepiej”. Jej życie w wtz to czas aby pokazać innym a jej samej podziękować za to jaka jest. Przychodząc do warsztatu poznałem jej pasję, gdy przebywała w pracowni gospodarstwa domowego pod okiem instruktora. Sylwia lubi gotować i pod okiem instruktora wraz z koleżankami potrafi wyczarować przepyszne dania. Oprócz zadań kuchennych lubi wyszywać kwiaty i obrusy na prezenty. Często żartuje i zawsze pomaga, gdy ją o to się poprosi. Bardzo lubi łamigłówki, rebusy, krzyżówki w komputerach, zręcznościowe gry ćwiczące pamięć. Jest skromna i pełna optymizmu. Na naszych imprezach, zabawach lubi potańczyć i serce raduje się

gdy patrzy się na szczęśliwą przyjaciółkę. Sylwia jest chętna do rozmów na prawie każdy temat i bardzo mi miło, że jest taka osoba w naszym gronie. Kiedy dostanie jakieś zadanie, które jej nie wychodzi zaraz denerwuje się a moim zdaniem jest to niepotrzebnie, bo po chwili przemyśli i ponowi je aż do skutku. Sylwia jest bardzo dociekliwa i lubi wszystko wiedzieć. W powyższym tekście zawarłem moje spostrzeżenia zgromadzone przez lata o pobycie Sylwi w warsztacie. Nasza bohaterka tak jak każdy z nas ma wady i zalety ale każdy jest inny i to jest ciekawe. Cieszę się, że mamy tak wspaniałą koleżankę.

Autor: Michał Ogoniak



Jesteśmy w sieci
<http://www.spdst.org.pl>

WARSZTACIK ANIELSKA PRZYSTAŃ

„Nasze prace”



STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ DZIECI

SPECJALNEJ TROSKI im. Leszka Grajka

62-020 Swarzędz, os. Kościuszkowców 13

tel. (+48.61) 651 52 86

fax. (+48.61) 651 88 68

e-mail: spdst@wp.pl

<http://www.spdst.org.pl/>

KRS 0000021128

Oddział WTZ Kobylnica

62-006 Kobylnica, ul. Poznańska 99

NIP 777-22-15-371

REGON 631081837

KRS 0000021128

nr konta: 53 1020 4027 0000 1502 0358 4836

WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ

nr konta: 15 1020 4027 0000 1102 0047 0658



Zespół Redakcyjny:

Agata Kiejdrowska,

Michał Ogoniak,

Mirosława Penczyńska,

Piotr Śliwiński,

Mateusz Makowski

Agnieszka Szydłowska,

Anna Ćwiklińska

Mateusz Nowak

Kontakt mailowy do redakcji: wap.redakcja@wp.pl

